

Po co zmiany księży?

Końcówka roku szkolnego to w wielu parafiach naszej archidiecezji (i nie tylko) czas trudny, związany ze zmianami personalnymi. Wielu ludzi wyraża wówczas swoje niezrozumienie, a nawet żal, że „tak dobrego księdza od nas zabierają”, że „za szybko”, że „trzeba się będzie na nowo przyzwyczajać”. Tymczasem sama idea „przetasowań” w Kościele jest tak stara jak chrześcijaństwo. Sam św. Paweł co najmniej kilkanaście razy zmieniał miejsce swojej apostołowskiej działalności. Tymczasem zmiany w życiu przyczyniają się do naszego rozwoju – nic odkrywczego. Podobnie jest w Kościele: zmiana przyczynia się do rozwoju parafii, ale i samego księdza. Ludzka natura ma to do siebie, że po pewnym czasie wykonywania podobnych zadań człowiek wypala się, traci kreatywność. Zmiana parafii staje się wówczas szansą, aby na nowo rozwinąć skrzydła, zmusić się do wysiłku. Ważnym elementem, dotyczącym zwłaszcza młodszych księży, jest także kwestia formacji, czyli danie możliwości poznawania różnych środowisk w diecezji czy stylów duszpasterstwa. Na koniec najistotniejsze: skoro uważamy konkretnego kapłana za „dobrego”, „fajnego”, to czy dobrem nie należy się dzielić? Jeśli parafię dotyka zmiana duszpasterza to nie bądźmy egoistami, nie zatrzymujmy księdza dla siebie, ale dajmy szansę, aby jak największa liczba wiernych mogła skorzystać z jego posługi. *Zapozyczone od: ks. Mateusz Konkol*

Ogłoszenia parafialne

- Nabożeństwa czerwcowe, odprawiamy w łączności z Mszą św. wieczorną. W oktawie Bożego Ciała odbywają się procesje wokół kościoła. W czwartek zwyczajowe błogosławieństwo wianków, a po wieczornej Mszy św. będziemy modlić się za młodzież w ramach inicjatywy Dekanalnego Oratorium Młodych.
- Zapraszamy do Domu Łaski. Osoby potrzebujące wsparcia mają możliwość uzyskania tu bezpłatnej pomocy od psychologa i terapeuty. Jest też okazja do spowiedzi i rozmowy z duszpasterzem. Zapraszamy w najbliższy czwartek między 18.00 a 20.00 do domu parafialnego. W tym czasie w kościele trwać będzie adoracja Najświętszego Sakramentu.
- W piątek Uroczystość Najświętszego Serca Pana Jezusa. Zachęcamy do udziału we Mszy świętej. Nie obowiązuje nas wstrzeźliwość od pokarmów mięsnych.
- W następną niedzielę przypada 13. dzień miesiąca. Zapraszamy do udziału w wieczorze fatimskim. Rozpocznie się on o godz. 17.00 od modlitwy różańcowej. Zgodnie z tegorocznym zwyczajem Mszy św. przewodniczyć będzie dawny wikariusz naszej parafii. Tym razem będzie to ks. Marcin Mianowski, posługujący w naszej wspólnotie w latach 1999-2006.

13 czerwca
godz. 11.00
Park Miejski w Wejherowie

4-13 czerwca
Bieg wirtualny

Dochód z wydarzenia zostanie przeznaczony na leczenie naszego lektora - Karola Barcza

Biegiem dla Karola

Bieg otwarty podsumowujący akcję.
Trasa rodzinna lub na dystansie 5 km.

Szczegóły i zapisy na:
<https://elektronicznazapisy.pl/event/5798.html>

Czuwam – biuletyn liturgiczny rzymskokatolickiej parafii pw. NMP Królowej Polski w Wejherowie przygotowywany przez członków Wspólnoty Młodzieżowej Concordia, do użytku wewnętrznego Kościoła. Niniejszy numer zredagował zespół w składzie: Łukasz Syposz, Agata Kierznikowicz, Daria Pranga, Michał Sikora, Krzysztof Borysewicz. Przed kościołem młodzi zbierają dobrowolne drobne ofiary, z których pokryte zostają koszty druku. Ewentualna nadwyżka pomaga w sfinansowaniu akcji podejmowanych przez Duszpasterstwo Młodzieży. Masz pytania, uwagi? Napisz do nas: biuletynczuwam@gmail.com

Słowa Ewangelii według młodych

Nigdy nie jestem sam

Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką.

Tak często wydaje mi się, że jestem sam, że nie mam nikogo, kto mnie wesprze i poprowadzi przez kolejne dni mojego życia. Gubiąc się w świecie nieraz zapominam o Nim, o Bogu Żywym, który zawsze jest obok mnie czekając, żeby być dla mnie oparciem. On nigdy mnie nie opuścił i nie opuści. Słowa dzisiejszej Ewangelii przypominają mi, że jeśli będę szedł drogą prawa i światła, wypełniając Bożą wolę i świadcząc całym sobą o Jego ogromnym poświęceniu dla mnie, to sam Pan Jezus będzie mi bratem. To zapewnienie dodaje mi siły i energii na stawanie się jeszcze lepszą wersją samego siebie. Wiedząc, jak wielką miłością i zaufaniem obdarzył mnie Ojciec w niebie, staram się nie zawodzić Go moim postępowaniem i zachowaniem. Jednocześnie mam świadomość, że nawet jeśli upadnę, to szczerze żałując za moje grzechy, Bóg mi je przebaczy i będę znów mógł cieszyć się z bycia ukochanym dzieckiem Pana.

Łukasz Syposz



Z życia duszpasterstwa młodzieży



Nasze poznawanie dziewiątego już drogowskazu zaczęło się od spotkania z Małgorzatą i Jarosławem, małżeństwem z Rumi - ludźmi niezwykle pogodnymi, ze wspaniałym świadectwem i wielkim bagażem doświadczeń. Dzięki nim poniedziałkowy wieczór upłynął nam bardzo szybko i nie można powiedzieć, że był to zmarnowany czas. Nowa kultura, bo tak się nazywa ten drogowskaz, została nam dobrze wytłumaczona i poparta wieloma przykładami z życia gości. Już teraz chcemy iść śladem tej zasady i stawać się coraz lepszymi chrześcijanami, wyzwolonymi ze szponów grzechu.

Agata Kierznikowicz

PIERWSZE CZYTANIE

Z Księgi Rodzaju
Rdz 3, 9-15

Gdy Adam spożył z drzewa, Pan Bóg zawołał na niego i zapytał go: «Gdzie jesteś?» On odpowiedział: «Usłyszałem Twój głos w ogrodzie, przestraszyłem się, bo jestem nagi, i ukryłem się». Rzekł Bóg: «Któż ci powiedział, że jesteś nagi? Czy może zjadłeś z drzewa, z którego ci zakazałem jeść?» Mężczyzna odpowiedział: «Niewiasta, którą postawiłeś przy mnie, dała mi owoc z tego drzewa i zjadłem». Wtedy Pan Bóg rzekł do niewiasty: «Dlaczego to uczyniłaś?» Niewiasta odpowiedziała: «Wąż mnie zwiódł i zjadłam». Wtedy Pan Bóg rzekł do węża: «Ponieważ to uczyniłeś, bądź przeklęty wśród wszystkich zwierząt domowych i dzikich; na brzuchu będziesz się czołgał i proch będziesz jadł po wszystkie dni twego istnienia. Wprowadzam nieprzyjaźń między ciebie a niewiastę, pomiędzy potomstwo twoje a potomstwo jej: ono ugodzi cię w głowę, a ty ugodzisz je w piętę».

PSALM RESPONSORYJNY

Ps 130 (129), 1b-2. 3-4. 5-7a. 7b-8
(R.: por. 7bc)

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia

Z głębokości wołam do Ciebie, Panie, *
Panie, wysłuchaj głosu mego.
Nachyl swe ucho *
na głos mojego błagania.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia

Jeśli zachowasz pamięć o grzechach,
Panie, *
Panie, któż się ostoï?
Ale Ty udzielasz przebaczenia, *

aby Ci służono z bojaźnią.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia

Pokładam nadzieję w Panu, †
dusza moja pokłada nadzieję w Jego słowie, *
dusza moja oczekuje Pana.
Bardziej niż strażnicy poranka *
niech Izrael wygląda Pana.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia

U Pana jest bowiem łaska, *
u Niego obfite odkupienie.
On odkupi Izraela *
ze wszystkich jego grzechów.

Bóg Zbawicielem, pełnym miłosierdzia**DRUGIE CZYTANIE**

Z Drugiego Listu Świętego Pawła
Apostoła do Koryntian
2 Kor 4, 13 – 5, 1

Bracia: Mamy tego samego ducha wiary, według którego napisano: «Uwierzyłem, dlatego przemówilem», my także wierzymy i dlatego mówimy, przekonani, że Ten, który wskrzesił Jezusa, z Jezusem przywróci życie także nam i stawia nas przed sobą razem z wami. Wszystko to bowiem dla was, ażeby łaska, obfitująca we wdzięczność wielu, pomnażała się Bogu na chwałę. Dlatego to nie poddajemy się zwątpieniu, chociaż bowiem niszczy nasz człowiek zewnętrzny, to jednak ten, który jest wewnątrz, odnawia się z dnia na dzień. Niewielkie bowiem utrapienia nasze obecnego czasu gotują bezmiar chwały przyszłego wieku dla nas, którzy się wpatrujemy nie w to, co widzialne, lecz w to, co niewidzialne. To bowiem, co widzialne, przemija, to zaś, co niewidzialne, trwa wiecznie. Wiemy bowiem, że

kiedy nawet zniszczy nasz przybytek doczesnego zamieszkania, będziemy mieli mieszkanie od Boga, dom nie ręką uczyniony, lecz wiecznie trwały w niebie.

AKLAMACJA

(J 12, 31b-32)

Alleluja, alleluja, alleluja

Teraz władca tego świata zostanie precz wyrzucony,
a Ja, gdy zostanę nad ziemię wywyższony, przyciągnę wszystkich do siebie.

EWANGELIA

Mk 3, 20-35

Słowa Ewangelii według Świętego Marka

Jezus przyszedł z uczniami swoimi do domu, a tłum znów się zbierał, tak że nawet pościć się nie mogli. Gdy to posłyszeli Jego bliscy, wybrali się, żeby Go powstrzymać. Mówiono bowiem: «Odszedł od zmysłów». A uczeni w Piśmie, którzy przyszli z Jerozolimy, mówili: «Ma Belzebuba i mocą władcy złych duchów wyrzuca złe duchy». Wtedy przywołał ich do siebie i mówił im w przypowieściach: «Jak może Szatan wyrzucać Szatana? Jeśli jakieś królestwo jest wewnętrznie skłócone, takie królestwo nie może się ostać. I jeśli dom wewnętrznie jest skłócony, to taki dom nie będzie mógł się ostać. Jeśli więc Szatan powstał przeciw sobie i jest z sobą skłócony, to nie może się ostać, lecz koniec z nim. Nikt nie może wejść do domu mocarza i sprzęt mu zagrabic, jeśli mocarza wpierw nie zwiąże, i dopiero wtedy dom jego ograbi. Zaprawdę, powiadam wam: Wszystkie grzechy i bluźnierstwa, których by się ludzie dopuścili, będą im odpuszczone. Kto by jednak **ZBLUŹNIŁ PRZECIW DUCHOWI ŚWIĘTEMU**, nigdy nie otrzyma odpuszczenia, lecz winien jest grzechu

wiecznego». Mówili bowiem: «Ma ducha nieczystego». Tymczasem nadeszła Jego Matka i bracia i stojąc na dworze, posłali po Niego, aby Go przywołać. A tłum ludzi siedział wokół Niego, gdy Mu powiedzieli: «Oto Twoja Matka i bracia na dworze szukają Ciebie». Odpowiedział im: «Któż jest moją matką i którzy są moimi braćmi?» I spoglądając na siedzących dokoła Niego, rzekł: «Oto moja matka i moi bracia. Bo kto pełni wolę Bożą, ten jest Mi bratem, siostrą i matką».

Trudne słowo**bluźnierstwo przeciw Duchowi Świętemu**

- oznacza tutaj uporczywe przeciwstawianie się mesjańskiej władzy Jezusa. Posuwa się ono aż do oskarżeń o czary, w celu zakwestionowania znaków Ducha potwierdzających Boską tożsamość Jezusa. Różni nauczyciele prowadzili spory o to, czy pewne grzechy nie zostaną nigdy przebaczone. Jezusowi chodzi jednak przypuszczalnie o taką zatwardziałość serca, która nigdy nie dopuści myśli o nawróceniu. Nauka Kościoła formułuje sześć grzechów przeciw Duchowi Świętemu: o łasce Bożej rozpaczać; przeciwko miłosierdziu Bożemu zuchwale grzeszyć; uznanej prawdzie chrześcijańskiej się sprzeciwiać; bliźniemu łaski Bożej zazdrościć; na zbawienne napomnienia zatwardziane mieć serce; rozmyślnie trwać w niepokucie. Od razu widać, że brak możliwości przebaczenia tego grzechu nie wiąże się z brakiem „dobrej woli” ze strony Boga. Problem leży w człowieku. Tłumaczy nam to Katechizm Kościoła Katolickiego: *kto świadomie odrzuca przyjęcie ze skrupułą miłosierdzia Bożego (ten), odrzuca przebaczenie swoich grzechów i zbawienie darowane przez Ducha Świętego. Katechizm konkluduje, że taka zatwardziałość może prowadzić do ostatecznego braku pokuty i do wiecznej zguby.*